

WŁADYSŁAW STANISŁAW REYMONT

właśc. STANISŁAW WŁADYSŁAW REJMENT

Ur. 1867 w Kobielach Wielkich koło Radomska, zm. 1925 w Warszawie. Powieściopisarz, nowelista, laureat Literackiej Nagrody Nobla.

Urodził się w rodzinie wiejskiego organisty i dwanaście lat życia spędził w Tuszynie pod Łodzią. Rodzice, spostrzegłszy jego brak zainteresowania nauką, umieścili go w Warszawie w terminie krawieckim (po czterech latach został wyzwolony na czeladnika krawieckiego). W tym czasie zafascynował go teatr – postanowił zostać aktorem, wstąpił do wędrownej trupy w 1896 r., potem do Towarzystwa Dramatycznego w Piotrkowie Trybunalskim. Prawdopodobnie pod koniec lat 80. przekształcił swoje rodowe nazwisko i zaczął występować jako Reymont. Świadomość niewielkiego talentu spowodowała zmianę zawodu – podjął pracę robotnika na Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Nieustannie jednak poszukiwał swojego miejsca w życiu (m.in. korespondował z przełożonym klasztoru Paulinów na Jasnej Górze, oddawał się spirytyzmowi), wreszcie zaczął pisać.

Najprawdopodobniej w 1891 r. powstają pierwsze opowiadania, np. *Franek*, *Suka*, przyjęte na tyle przychylnie, że Reymont przenosi się do Warszawy i podejmuje współpracę z czasopismami „Głos” i „Tygodnik Ilustrowany”. Wtedy realizuje też pasję poznania świata – zwiedza Włochy, Francję (do wybuchu I wojny światowej odwiedza je niemal corocznie). W 1900 r., podczas katastrofy kolejowej pod Warszawą, został ciężko ranny, co spowodowało jego trwające do końca życia kłopoty zdrowotne. Otrzymał jednak także znaczne odszkodowanie, dzięki któremu sytuacja materialna pisarza znacznie się poprawiła.

W 1902 r. poślubił w Krakowie Aurelię Szabłowską. W kraju małżonkowie dzielili czas między Zakopane a Warszawę (w niej spędzają lata I wojny, biorąc udział w pracy wielu komitetów obywatelskich). Po wojnie Reymont organizował Związek Pisarzy i Dziennikarzy, którego prezesem był przez pewien czas. W latach 1919–1920, jako delegat Ministerstwa Spraw Zagranicznych, odwiedził Stany Zjednoczone. Uczestniczył też w działaniach PSL Piast. Interesował się filmem i był jednym z inicjatorów i współtwórców pierwszej polskiej spółdzielni kinematograficznej.

W 1920 r. kupił majątek ziemski Kołaczkowo koło Wrześni (dziś mieści się tam muzeum pisarza). Wkrótce jednak podupadł na zdrowiu i wyjechał na kurację do Nicei. Tam zastała go wiadomość o przyznaniu mu Nagrody Nobla za *Chłopów*, z powodu złego stanu zdrowia nie odebrał jej jednak osobiście.

Został pochowany na Powązkach, a jego serce wmurowano w filarze kościoła św. Krzyża.

Twórczość literacka to przede wszystkim powieści: *Komediantka*, *Fermenty*, *Ziemia obiecana*, *Chłopi*, *Wampir*, trylogia *Rok 1794*, jak i nowele *W jezienną noc*, *Przed świtem*, zbiór „wrażeń i notatek” *Z ziemi chełmskiej*.

CHŁOPI

Geneza

Praca nad powieścią trwała ponad dziesięć lat (1897–1908). Istotny wpływ na powstanie *Chłopów* miały zmiany zachodzące na polskiej wsi w 2. połowie XIX w., a szczególnie proces unarodowienia chłopów, przyjęcie przez nich współodpowiedzialności za przyszłe losy kraju, dojrzewanie do roli świadomych obywateli.

Nie bez znaczenia jest także pochodzenie pisarza. Nie był chłopem, ale dzieciństwo i młodość spędził na wsi, dlatego też dobrze poznał to środowisko. Pomimo swoich rozlicznych podróży po świecie, osiedlenia się w Warszawie uważał się zawsze za człowieka ziemi i wsi. Związał się także ze środowiskiem młodych demokratów (np. w „Głosie” z Janem Ludwikiem Popławskim, Marianem Bohuszem), którzy utwierdzili go w jego zainteresowaniach problematyką wiejską. Jego opowiadania o tematyce chłopskiej spotkały się z dużym zainteresowaniem (*Suka*, *Tomek Baran*). Wszystkie te czynniki wpłynęły na przekonanie Reymonta, że polski czytelnik potrzebuje obszernej powieści o życiu chłopów.

Recepcja

Powieść, którą początkowo drukowano w odcinkach w „Tygodniku Ilustrowanym”, wzbudziła rozliczne kontrowersje. Wielu czytelnikom nie podobało się, że bohaterami zostali zwykli chłopci; jednak krytycy oceniali ją rzetelnie, często entuzjastycznie. Wysoko ocenili ją także niektórzy pisarze, np. Lucjan Rydel, Kazimierz Laskowski. Potwierdzeniem sukcesu *Chłopów* na rynku wydawniczym stało się przyznanie autorowi w 1909 r. nagrody Lewentala za najlepszą powieść ostatnich pięciu lat. Dzieło wzbudziło też duże zainteresowanie za granicą. Przełożono je na dziesięćnaście języków. Te tłumaczenia utorowały Reymontowi drogę do międzynarodowej sławy, której ukoronowaniem stało się przyznanie pisarzowi Literackiej Nagrody Nobla w 1924 r.

Powieść cieszyła się zainteresowaniem ludzi filmu. Już w 1922 r. pojawiła się jej pierwsza adaptacja (reżyserem był Eugeniusz Modzelewski), a w 1973 r. Jan Rybkowski przygotował serial telewizyjny i film pełnometrażowy.

Konwencja

Realizm obecny jest w opisach życia chłopów na wielu płaszczyznach: psychologicznej, społecznej, obyczajowej (tu szczególnie wnikliwie przedstawił autor wygląd chałup chłopskich, strojów, sprzętów itd.).

Naturalizm podkreśla biologizm bohaterów, ich podporządkowanie się prawom natury. Postępowanie Jagny wynika z podświadomej, biologicznej energii życia, której dziewczyna poddaje się biernie. Także romans między nią a Antkiem ma żywiołowy, instynktowny wymiar. Liczne sceny brutalne, odrażające – np. dorzynywania zdychającej krowy, obcinania własnej nogi siekierą przez Kubę, rozdzierania zająca przez wilka – mają dowodzić zależności człowieka od przerastających go sił, których nie jest w stanie okiełznać.

Impresjonizm zauważalny jest przede wszystkim w opisach przyrody. W poetycki sposób Reymont utrwala chwile z życia natury (wschód słońca, nadejście zimy itd.), eksponuje rozmyte przez mgły lub dymy kształty i pastelowe, często przenikające się barwy. Dokonuje także personifikacji prezentowanego pejzażu.

Symbolizm wpisany został w wybrane sceny o wyjątkowym charakterze. I tak niewątpliwie symboliczny charakter ma scena śmierci Macieja Boryny, który umiera na polu, siejąc wśród szumu drzew opłakujących odejście prawego gospodarza, a także scena odsunięcia się Antka od zagrożonej przez wieś Jagny i rozpoczęcia przez niego żniw. Podkreślają one, że podstawowym dobrem chłopą nadającym sens jego życiu jest ziemia.

Epopeja wsi polskiej

Chłopi realizują nieomal wszystkie wyznaczniki epopei. Mają bohatera zbiorowego, który zaprezentowany został w wewnętrznym zróżnicowaniu. Uchwyciono go we wszelkich sytuacjach życiowych: w czasie pracy (wykopki, ścinanie kapusty), zabawy (wesele), podczas obchodzenia świąt (Boże Narodzenie, Wielkanoc), w całym kolorystyce obrzędów i obyczajów. Autor zauważa momenty przełomowe w dziejach tej społeczności: budzenie się świadomości narodowej (walka o polską szkołę), zmianę struktury rodziny wiejskiej (bunt młodych przeciw Ojcom). Wiarygodnie odtwarza mentalność i system wartości chłopów. Dokonuje uwznioślenia bohaterów – Jagna przypomina piękną Helenę, Antek – mitycznego herosa, a Maciej – Siewcę z przypowieści biblijnej. Wprowadza sceny batalistyczne – walka o las, pojedynek Antka z Mateuszem. Szczególną funkcję w powieści spełniają opisy, często bardzo drobiazgowe. Zatem dzieło Reymonta ze względu na panoramiczność ujęcia tematu i jego nobilitację można z całą pewnością nazywać epopeją wsi polskiej.

Kompozycja

Powieść została podzielona przez autora na cztery części odpowiadające kolejnym porom roku – *Jesień*, *Zima*, *Wiosna*, *Lato*. Podział ów stanowi nie tylko zasadę konstrukcyjną obszernej całości, odzwierciedla też zasadę organizującą życie bohaterów – poddanie się rytmowi przyrody, wpisania weń toku co-

dziennej egzystencji. Kompozycja kształtuje epickość ujęcia tematu, uwypatnia obecność kosmicznej perspektywy, rozległość, ponadjednostkowość i obiektywizm widzenia.

Powieść rozpoczyna i kończy motyw pożegnania z wsią, w I tomie – starej Agaty wychodzącej w świat na żebry, aby nie być ciężarem dla i tak biednych krewniaków Kłębów, w IV tomie – ślepego dziada prowadzonego od wioski do wioski przez piaska.

W obrębie powieści można wyodrębnić cztery wewnętrzne porządki: fabularny, prac ludzkich związanych z przyrodą, obyczajowo-obrzędowo-liturgiczny i egzystencjalny. Pierwszy i czwarty mają charakter toku, są nieodwracalne, dwa środkowe zaś rytmu powtarzalnego co roku. Trudno jest zastosować tradycyjne kryteria, określając typ kompozycji *Chłopów*. Losy mieszkańców Lipiec wpisane są bowiem w nieprzerwane w swoim trwaniu prawa natury. Pewne historie zostają naturalnie zakończone – umierają Maciej Boryna, jego parobek Kuba, Agata, chłopci wracają z więzienia, a Jagna zostaje wywieziona na gnoju poza granice wsi. Inne wymagają dopowiedzenia. Jak ułoży się dalej małżeństwo Antka Boryny i Hanki, Szymka, brata Jagny, i Nastki, Tereski Żołnierki i Jaśka? Czy Antek stanie przed sądem za zabicie borowego w czasie walki o las? Czy pohańbiona Jagna pozostanie nadal w Lipcach? Co stanie się z Mateuszem? Takich niedokończonych wątków jest w powieści bardzo wiele i z tego względu ma ona charakter **otwarty**.

Ważniejsza jednak jest sytuacja całej społeczności chłopskiej. Jej egzystencja została przez Reymonta opisana szczegółowo i jest przewidywalna w dalszym trwaniu. Chłopom towarzyszą co roku dokładnie te same prace w polu i w gospodarstwie domowym, te same święta. Prezentując jeden rok z życia społeczności wiejskiej, pisarz stworzył metaforę, skrót całego ich życia. Uwzględniając tę perspektywę, można mówić o kompozycji **zamkniętej** powieści.

Świat przedstawiony

Czas i miejsce akcji

Akcja powieści obejmuje jeden rok z życia mieszkańców Lipiec (od jesiennych wykopków do żniw) na początku lat 80. XIX w. (parobek Borynowy Pietrek wraca z rosyjskiego wojska i wspomina swój udział w wojnie rosyjsko-tureckiej, a z zesłania na Syberię na mocy wielkiej amnestii w 1883 r. zostaje zwolniony brat dziedzica – pan Jacek).

Fabula

Główny wątek obejmuje losy rodziny Borynów, a szczególnie dzieje Macieja Boryny, głowy rodu, który postanawia ożenić się (to jego trzecie małżeństwo)

z dziewiętnastoletnią wiejską piękną Jagną Paczesiówną. Dominikowa, matka Jagny, skuszona obietnicą zapisu gruntu godzi się wydać córkę za dużo starszego wdowca. Dorosłe już dzieci Boryny na wieść o planach ojca buntują się, nie godzą ze stratą morgów. Dawny adorator Jagusi Antek agresywnie dochodzi swoich praw, wdaje się w bójkę z ojcem, w wyniku czego musi wraz z rodziną opuścić dom i przenieść się do nędznej chałupy siostry Hanki – Weronki. Boryna szybko odkrywa, że decyzja poślubienia młodej dziewczyny była pochopna. Jagna nie odwzajemnia jego uczuć, nie garnie się do pracy w domu ani na polu, a poszukuje towarzystwa młodych. Odżywa jej romans z Antkiem. Kochanków łączy poza namiętnością silna nienawiść do Macieja. Ten ostatni przyłapuje ich pod brogiem, otrzymuje naoczny dowód niewierności żony i znacznie ogranicza jej dotychczasową swobodę. W tym czasie dziedzic sprzedaje las, z którego korzystali także mieszkańcy Lipiec. Ci postanawiają walczyć o swoje pod wodzą starego Boryny. W trakcie bitwy Antek ma możliwość zabicia ojca, ale widząc go rannym, mści się na borowym i go zabija. Po tym wydarzeniu chłopci trafiają do więzienia. Boryna choruje, rzadko odzyskuje świadomość. Pielęgnuje go Hanka, która wraca do domu teścia. Jagna szuka pocieszenia w ramionach wójta i kleryka Jasia. Kiedy wiosną Boryna umiera, żona Antka walczy o utrzymanie gospodarstwa w dawnym stanie, ciężko pracuje i zabiega o wykupienie męża z więzienia. Po wielu staraniach, wpłaceniu dużej kwoty pieniędzy uzyskanych jeszcze od Macieja Antek wraca do domu. Zostaje wzorowym gospodarzem i jak ojciec przyjmuje na siebie rolę wiejskiego przywódcy.

W powieści funkcjonuje wiele wątków pobocznych. Nieomal każdy bohater *Chłopów* ma swoją historię – Szymek, brat Jagny, wbrew woli matki żeni się z biedną Nastką, buduje dom przy pomocy pana Jacka i usiłuje gospodarzyć na nędznym kawałku ziemi; Jagustynka wypędzona przez dzieci znajduje schronienie u Borynów, ułatwia schadzki Jagnie i Antkowi, a potem podburza Hankę przeciwko rywalce; stara Agata po powrocie z żebrów usiłuje pracować dla krewniaków i nie jeść darmo chleba, ale zmęczona i chora umiera; Weronka, siostra Hanki, po stracie domu w wyniku pożaru walczy o przetrwanie swojej rodziny. I takich opowieści jest w świecie Reymontowskich postaci wiele.

Bohaterowie

Spośród dziewięćdziesięciu zindywidualizowanych postaci zgromadzonych na kartach powieści na plan pierwszy wysuwa się czwórka bohaterów.

Maciej Boryna – gospodarz z dziada pradziada, to pięćdziesięcioośmioletni krzepki jeszcze mężczyzna. Jest najbogatszym chłopem w Lipcach, ma trzydzieści dwa morgi ziemi, pastwiska, liczny inwentarz, wygodny dom i sporo gotowego grosza. Cieszy się poważaniem i autorytetem, nieformalnie przewodzi gromadzie, żadna ważniejsza decyzja nie może być podjęta bez niego (to

on prowadzi chłopów do walki o las). O jego pozycji decyduje nie tylko zasobność, ale też zapobiegliwość i pracowitość. Maciej całe życie oddał ziemi, o nią najusilniej zabiegał, na niej pracował i w końcu umarł, ona stanowiła dla niego najświętszą wartość. Podkreślone zostało także jego poczucie dumy i godności, boi się wycugu i dziecińskiej łaski, dba o dobre imię rodziny nawet w trudnych momentach zdrady młodej żony. Jest twardy dla ludzi, budzi lęk, ale docenia wysiłki innych, np. parobka Kuby. Walczy o swoje bezkompromisowo, nie cofa się przed podaniem dworu do sądu za zmarnowanie krowy. Prawdopodobnie uczestniczył w powstaniu styczniowym, bo to w jego domu po latach znajduje schronienie Roch – ludowy nauczyciel i agitator. Został wykreowany przez pisarza na spadkobiercę piastowskiej tradycji, o którym można powiedzieć: „Chłop potęgą jest i basta”.

Antek Boryna – syn Macieja. Początkowo mieszka z rodziną w domu ojca, ciężko pracuje, mając nadzieję na własne w końcu gospodarstwo. Domaga się przepisania na niego i rodzeństwo ziemi. Bo ziemia jest tym, co dla Antka najważniejsze. Tylko miłość do Jagny może z tą namiętnością konkurować. Antek stanowi uosobienie męskiej urody i siły. Jest porywczy, niezrównoważony, poddaje się gwałtownym emocjom – tak samo zapamiętał nienawidzi i kocha. Niezależny, jak wilk chadza swoimi drogami, nie zawsze uznaje prawa gromady. Pobyt w więzieniu i wiadomość o śmierci ojca go zmieniają. Antek podejmuje decyzję o zerwaniu z Jagną i dawnym trybem życia. Zostaje godnym spadkobiercą tradycji Borynów – roztropnie, pracowicie prowadzi gospodarstwo, troszczy się o rodzinę. Tak jak ojciec zostaje przywódcą społeczności lipieckiej.

Hanka – żona Antka, podobnie jak mąż została opisana w trakcie głębokiej przemiany charakteru. W pierwszych fragmentach powieści jawi się jako kobieta bezwolna, płaczliwa, nieśmiała i zahukana przez męża i teścia. Pod wpływem bolesnych doświadczeń (zdrada Antka, jego pobyt w więzieniu, nędzka po wypędzeniu z domu Boryny) zmienia się w kobietę stanowczą i walczącą. To ona zdecyduje się na pojednanie z teściem w imię dobra jej dzieci, zaopiekuje się nim podczas choroby, poprowadzi z oddaniem duże gospodarstwo, a w końcu wyrzuci Jagnę. Cały czas walczy o miłość męża, mocno przeżywa jego obojętność. Zyskuje jednak i w jego oczach, i wszystkich innych olbrzymi szacunek. Reymont uczynił z Hanki strażniczkę ziemi rodzinnej, która trwa na niej jak opoka wbrew wszelkim przeciwnościom.

Jagna – wiejska piękność, uosobienie zdrowia i zmysłowości. Wychuchana przez matkę – Dominikową – nigdy nie musiała ciężko pracować, co czyni na wsi jej sytuację zupełnie wyjątkową. Nie zabiega też o ziemię ani inne dobra. Ma wrażliwą naturę artystki – wzruszają ją gawędy Rocha, rozczuła do łez muzyka. Sama pięknie wycina strzyżki, maluje pisanki. Nie jest szczęśliwa w małżeństwie z dużo starszym od niej Boryną, tęskni za prawdziwym uczuciem. Jagna poddaje się prawu do miłości, dlatego wiąże się z wieloma mężczyznami

(Mateuszem, Antkiem, wójtem, klerykiem Jasiem). Jest odmieńcem w społeczności wiejskiej i dlatego w konflikcie z nią doznaje porażki. Pohańbiona, wyzucona poza granicę wsi – płaci straszliwą cenę za swoją niezależność.

Jest w powieści wiele innych interesujących postaci, np. **Roch** – nauczyciel wiejskich dzieci, agitator i konspirator, poszukiwany przez rosyjskich żandarmerów, **Dominikowa** – uosobienie ludowej mądrości, bezkompromisowa matka zapewniająca szczęście, czyli dostatek swojej córce, **kowal** – lis Przechera noszący się z miejska, spryciarz i intrygant, konformista, który dla zdobycia kilku rubli nie cofnie się przed niczym, choćby włamaniem do domu teścia... Wszystkie one, przedstawione z ogromną psychologiczną wnikliwością, składają się ostatecznie na pełną galerię charakterów polskiej wsi schyłku XIX w.

Narracja

Wielowątkowa opowieść prezentowana jest z trzech punktów widzenia, a narrator wciela się w trzy różne role: **realistycznego obserwatora**, który obiektywnie i neutralnie pod względem emocjonalnym relacjonuje zdarzenia z pozycji niezaangażowanego świadka, posługuje się polszczyzną literacką i nawiązuje do tradycji narratora w powieści realistycznej; **wsiowy gaduła** opowiadający „od środka” o sprawach sobie dobrze znanych, oddający chłopską mentalność i niuansy obyczajowe, mówiący gwarą i ukształtowany pod wpływem gawędy szlacheckiej oraz **młodopolski stylizator** – czuły na zmienność świata przyrody i ludzkich namiętności, posiadający wrażliwość malarza impresjonisty, wyrażający się językiem najbardziej poetyckim, silnie nacechowanym emocjonalnie.

Reymont wprowadził także, stosując mowę pozornie zależną, narrację z punktu widzenia bohatera. Zabiegi te wpływają na panoramiczność i wielowymiarowość ujęcia tematu.

Język bohaterów został wystylizowany na **gwarę wiejską**. Reymont wykorzystał przede wszystkim zasoby gwary łowickiej. Dialektyzacja obejmuje wszystkie warstwy języka. W zakresie fonetyki występuje prejotacja (np. „Jantos”, „Jewka”), przydech (np. „hale” zamiast „ale”), mieszanie ch i k (np. „chto” i „kto”), liczne ściągnięcia (np. „pódę”, „pedzieć”, „trza”). Nieobecne jest natomiast mazurzenie. W obrębie fleksji pisarz wprowadza m.in. formy niemęskoosobowe w miejsce męskoosobowych (np. „ludzie kochane”, „braty rodzone”), stosuje w 2. osobie liczby mnogiej w trybie rozkazującym końcówkę -ta (np. „lećta”, „stulta”). Najliczniejsze są jednak przywołania z zakresu leksyki. Pisarz stworzył wrażenie autentycznej gwary, która jednak pozostaje czytelna i zrozumiała dla odbiorców.

Problematyka

Probleatów w powieści jest wiele, a najważniejszy z nich to **znaczenie ziemi** – jedyna hierarchia, która wywiera rzeczywisty wpływ na życie wsi, wynika

z wielkości posiadanej ziemi. Mniejsze znaczenie bowiem chłopci przywiązywali do pieniędzy. Potwierdza to sytuacja młynarza, który, choć jest bogaty, nie cieszy się poważaniem, ponieważ majątek nie jest wynikiem pracy na ziemi, ponadto pożyczka pieniędzy na procent. Źródłem autorytetu jest stan zamożności gospodarskiej, czyli ilość ziemi i inwentarza. Chłopów cechuje zachłanny stosunek do własności, który często popycha ich do lekceważenia potrzeb innych oraz myślenie kategoriami ekonomicznymi (Dominikowa wydaje córkę za Borynę tylko ze względu na jego majątek, Hanka, modląc się przy trumnie Macieja, liczy w myślach morgi przypadające jej rodzinie). Stan posiadania decyduje o pozycji człowieka w hierarchii społecznej. Uwidacznia się ona na każdym kroku: w kościele (najbogatsi zajmują miejsca blisko ołtarza, biedota tłoczy się w korytarzu; w karczmie – miejsca mniej tłoczne, w alkierzu, dostępne są dla wiejskiej arystokracji; nawet w chwili śmierci mieszkańcy Lipiec nie są równi wobec siebie – gospodarz umiera w łóżku, a parobek w oborze).

Wartość pracy – praca jest miernikiem wartości człowieka w gromadzie, zapewnia szacunek, może przyczynić się do nobilitacji. Tak dzieje się z Hanką, która zyskuje zaufanie teścia, dowodząc, że potrafi dobrze pracować. Ale dotyczy to pracy na roli i w obejściu, prace innego typu, np. w kuźni, w tartaku, pozwalają przetrwać trudne zimowe miesiące, ale uchodzą za wstydlive (Antek po opuszczeniu domu ojca długo walczy ze sobą, zanim zdecyduje się na pracę u młynarza). Uprawianie roli to nie tylko sposób na zabezpieczenie egzystencji, to przede wszystkim realizacja świętego obowiązku chłopca, powinności moralnej, którym towarzyszy wiele rytualnych zachowań. Dlatego stary Boryna umiera podczas pracy, chory, nieświadomy wychodzi na pole, by spełnić swą powinność obsiania świętej ziemi.

Pomiędzy naturą a kulturą – praca wymusza postawę uległości wobec sił przyrody. Chłop współdziała albo walczy z nimi, nieodmiennie wpisuje się jednak w ich rytm. Mieszkańcy Lipiec stanowią wręcz element kosmicznego świata funkcjonującego wedle praw natury. Kierują nimi pierwotne instynkty, np. kiedy walczą bezkompromisowo o przetrwanie, kiedy cieszy ich tragedia wrogów (pożar Polesia), kiedy poddają się pożądaniu seksualnemu w byle jakim miejscu (Jagna i Antek pod brogiem), kiedy bawią się w karczmie tak nieokielzanie, że Żyd chowa się przed nimi, kiedy walczą jak wilki o swoje racje (bójka między Antkiem i Mateuszem). Są groźni, nieprzewidywalni jak dzieci Matki Natury. Dlatego na wsi funkcjonują normy wymuszające złagodzenie pierwotnych zachowań. Normy dokładnie określają, jak należy spożywać posiłki, jak zachowywać się, będąc z wizytą, o czym rozmawiać, jak chodzić w swaty... Dzięki nim biologizm jednostki zostaje ograniczony na rzecz wspólnoty (Hanka po zabiciu świni schowałaaby mięso do komory, ale obyczaj wymusza podzielenie się z innymi).

Specyfika wiejskiej moralności – chłopci deklarują się jako naród chrześcijański, uczestniczą wszyscy w nabożeństwach, obchodzą święta według kalen-

darza liturgicznego, jednak nie przywiązują zbyt wielkiej wagi do Dekalogu. Respektowane przez nich prawa są prawami silniejszego, prawami walki o byt. Dlatego chłopci akceptują wycug, wychodzenie starych i chorych na żebrzy, wyrzucanie z domu potrzebujących, np. Magdę od organistów będącą w ciąży. Nie są zdolni do współczucia, litości. Interes jednostki musi ustąpić wobec interesu gromady. Doświadczyła tego Jagna usiłująca walczyć o prawo do swojego szczęścia czy Antek sprzeciwiający się ojcu. Wyrok gromady jest ostateczny i nikt nie śmie się mu przeciwstawić. Nawet ksiądz staje bezradny wobec postanowień zbiorowości.

(Oprac. B.W.)